

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z powództwa J. K.
przeciwko N. sp. z o.o. z siedzibą w M. (dawniej "T. " Sp. z o.o. z siedzibą w K.
o zadośćuczynienie, rentę uzupełniającą,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 26
kwietnia 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w J.
z dnia 30 września 2020 r., sygn. akt VII Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 19 lutego 2020 r., IV P (...), Sąd Rejonowy w B. w sprawie z powództwa J. K. (powódka) przeciwko T. Sp. z o. o. z siedzibą w K. (pозwany, obecnie N. Sp. z o.o. z siedzibą w M.) o zadośćuczynienie, rentę uzupełniającą, rentę na wzmożone potrzeby, ustalenie odpowiedzialności na przyszłość zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 25.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 20 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty (pkt I wyroku), zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki rentę uzupełniającą w kwocie 375 zł miesięcznie, płatną z góry w terminie do 5-go dnia każdego miesiąca poczynając od 15 grudnia 2017 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w

płatności którejkolwiek z rat liczonymi od 20 kwietnia 2018 r. (pkt II wyroku), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt III wyroku), oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka była zatrudniona u pozwanego na stanowisku Doradcy Klienta na Stacji Paliw, od 1 lipca 2007 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. W dniu 21 czerwca 2016 r. doznała wypadku przy pracy. Powódka pomagała w przewoźniku napojów do budki przy stacji paliw wózkami dla klientów, który zjeżdżając z krawężnika o wysokości około 11 cm niespodziewanie przechylił się, utracił stabilność, a w konsekwencji przewrócił się przygniatając nogę powódki. Ze zdarzenia sporządzono protokół powypadkowy. Stwierdzono w nim, że zdarzenie było wypadkiem przy pracy, wypadkiem indywidualnym, powodującym czasową niezdolność do pracy. Ustalono, że przyczynami wypadku były: użycie czynnika materialnego niezgodnie z jego przeznaczeniem i zaskoczenie niespodziewanym zdarzeniem. Wskutek przedmiotowego wypadku zabronione zostało używanie do transferu napojów ze sklepu na stację paliw wózków dla klientów, a w to miejsce wprowadzono wymóg używania do tego celu wózków gazowych przeznaczonych do pracy na terenie zewnętrznym.

Decyzją z 14 lutego 2018 r. lekarz orzecznik ZUS Oddziału w L. ustalił u powódki 15% trwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku przy pracy z 21 czerwca 2016 r. Powódka została uznana za całkowicie niezdolną do pracy, początkowo do 31 stycznia 2019 r., a następnie do 31 stycznia 2021 r. Powódka uzyskała orzeczenie o lekkim, a następnie – umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

Sąd Rejonowy przeprowadził dowód z opinii biegłych. Biegła z zakresu bhp wyjaśniła w opinii, że przyczynami wypadku przy pracy, jakiemu uległa powódka, był zarówno brak świadomości zagrożenia po stronie powódki, jak też brak oceny mogących wystąpić zagrożeń, które powinny być określone w ocenie ryzyka zawodowego, z którą zapoznaje się pracowników. Biegła stwierdziła brak w dokumentacji akt osobowych oceny ryzyka zawodowego przy wykonywaniu poszczególnych czynności na danym stanowisku. Biegła wskazała, że wózki konsumenckie przystosowane są do poruszania się po płaskim terenie.

Jednocześnie w stanie faktycznym niniejszej sprawy uniknięcie wypadku możliwe było przy pozostawieniu wózka przy krawężniku i ręcznym przeniesieniu towaru na odległość 3 kroków. Biegła dodała, że zgodnie z zaleceniami powypadkowymi towar do budynków stacji paliw przewożony jest wózkami podnośnikowymi. Z opinii biegłego specjalisty ortopedy wynikało, że powódka w wyniku wypadku w dniu 21 czerwca 2016 r. doznała urazu stopy i lewego stawu skokowego. W dacie badania przez biegłego stwierdził on u powódki, oprócz stanu po urazie stopy i lewego stawu skokowego, stan po artroskopii lewego stawu skokowego, algodystrofię (zespół Sudecka) stopy lewej oraz zespół bólowy kręgosłupa lędźwiowego. Nadto biegły stwierdził, że do powikłania w postaci zespołu Sudecka doszło w wyniku przebytego urazu, jakiego doznała powódka w związku z wypadkiem przy pracy.

Sąd Rejonowy ustalił, że gdyby powódka nie uległa wypadkowi, w okresie od grudnia 2017 r. do kwietnia 2018 r., otrzymywałaby wynagrodzenie od 1.583,83 zł do 1.794,05 zł netto miesięcznie. W dalszym ciągu odczuwa dolegliwości spowodowane wypadkiem przy pracy, pozostaje pod opieką lekarską, stale przyjmuje leki, wymaga pomocy przy niektórych czynnościach.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że podstawę prawną żądania powódki stanowiły przepisy art. 444 § 1 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Sąd Rejonowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie podstawy ewentualnej odpowiedzialności deliktowej należało poszukiwać w treści art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p. Sąd pierwszej instancji uznał, że w rozpatrywanej sprawie przyczyny wypadku przy pracy leżały zarówno po stronie pracodawcy, jak i pracownika. W ocenie Sądu Rejonowego, stronie pozwanej jako pracodawcy należy przypisać częściową winę za wypadek, któremu uległa powódka, a zatem istniały podstawy do zastosowania art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p. Jak wskazała biegła sądowa z zakresu bhp powódka nie była zapoznana z oceną ryzyka zawodowego na zajmowanym stanowisku zawierającą wykaz mogących wystąpić zagrożeń. Ponadto Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, że pracodawca powinien zapewnić pracownikowi bezpieczne narzędzia pracy. W ocenie Sądu pierwszej instancji nie bez znaczenia pozostawał fakt, że po wypadku, któremu uległa powódka, transport napojów na stację paliw przy pomocy wózków przeznaczonych dla klientów został zabroniony przez stronę pozwaną. Zdaniem Sądu Rejonowego, do wypadku przy

pracy przyczyniła się również powódka, która nie zdawała sobie sprawy z zagrożenia, jakie może wystąpić w związku z podjętą próbą zjechania częściowo i nierównomiernie załadowanym wózkiem z wysokiego krawężnika. Powódka z jednej strony miała wystarczające doświadczenie zawodowe, a nawet życiowe, aby przewidzieć możliwość utraty stabilności wózka, a w konsekwencji jego wywrócenie się, z drugiej zaś powinna być zapoznana z czynnikami mogącymi spowodować niebezpieczeństwo w trakcie wykonywania obowiązków służbowych.

W ocenie Sądu Rejonowego przeprowadzone dowody, w szczególności ustalenia w protokole powypadkowym, zeznania powódki i świadków, a także opinia biegłej sądowej z zakresu bhp nie pozostawiały wątpliwości, że strona pozwana ponosi na zasadzie winy (art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p.) częściową odpowiedzialność za szkodę doznaną przez powódkę wskutek wypadku przy pracy z powodu niezapewnienia pracownikowi bezpiecznych warunków pracy, przez zaniedbania w zakresie zapoznania pracownika z zagrożeniami, jakie mogą wystąpić na zajmowanym przez niego stanowisku oraz niezapewnienie bezpiecznych narzędzi pracy.

Sąd Okręgowy w J. wyrokiem z 30 września 2020 r., VII Pa (...), oddalił apelację strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy przypomniał, że powódka dochodziła m.in. renty oraz zapłaty kwoty 30.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za cierpienia oraz krzywdę doznane na skutek wypadku przy pracy w dniu 21 czerwca 2016 r. na podstawie art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. i art. 415 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji trafnie ustalił, że strona pozwana jest współodpowiedzialna za zaistniały wypadek na podstawie art. 415 k.c. Sąd Rejonowy przeanalizował przesłanki odpowiedzialności strony pozwanej, (zawinienia sprawcy szkody, szkody w majątku poszkodowanego oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem a szkodą). Sąd Okręgowy wskazał, że zawinienie strony pozwanej przejawiało się w braku zapoznania powódki z oceną ryzyka zawodowego na zajmowanym stanowisku oraz braku zapewnienia bezpiecznego narzędzia pracy. Sąd Okręgowy przypomniał, że Sąd pierwszej instancji uznał, iż do wypadku przyczyniła się także powódka, przez to, że posiadając odpowiednie doświadczenie

życiowe i zawodowe nie przewidywała możliwych potencjalnych skutków swojego postępowania.

Zdaniem Sądu drugiej instancji Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że odpowiedzialność strony pozwanej opiera się na zasadzie winy uregulowanej w art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p. W pełni podzielił także stanowisko Sądu Rejonowego, że za zaistniały wypadek strony postępowania są współodpowiedzialne. Z przeprowadzonego dowodu z opinii biegłej z zakresu bhp wynikało jednoznacznie, że powódka nie została zapoznana z oceną ryzyka zawodowego na zajmowanym stanowisku, zawierającym wykaz mogących wystąpić zagrożeń. Sąd Okręgowy zgodził się także ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że pracodawca nie zapewnił powódce odpowiednich środków do transportu towarów na stację benzynową. W konsekwencji Sąd Okręgowy stwierdził, że strona pozwana nie zapewniła powódce bezpiecznych warunków pracy, w związku z zaniedbaniami w zakresie zapoznania pracownika z zagrożeniami występującymi na zajmowanym przez niego stanowisku. Biorąc pod uwagę, że powódka przewoziła regularnie znaczne ilości produktów w celu zaopatrzenia stacji benzynowej, wykluczało to ręczne przenoszenie towarów. Pracodawca nie zapewnił więc powódce odpowiednich narzędzi pracy. Powódka w chwili wypadku wykonywała polecenie przełożonej i przewoziła wózkami dla klientów (razem z tą przełożoną) napoje ze sklepu do stacji paliw. Skoro zatem przełożona powódki w imieniu pracodawcy wydała jej polecenie transportu towaru, to obowiązkiem pracodawcy jest zapewnienie odpowiedniego środka transportu. Jeżeli przy tym transport ten odbywał się w obecności i przy akceptacji przełożonego, to pracodawca nie mógł skutecznie się bronić, że powódka korzystała ze środków transportu do tego nie przeznaczonych. Nie można zgodzić się z zarzutem strony pozwanej, że powódka mogła przenieść napoje z wózka do budki. Takie działanie pozwoliłoby uniknąć powódce wypadku, ale w tamtym momencie, powódka nie przewidywała możliwości jego wystąpienia, na co strona pozwana powinna zwrócić jej uwagę lub nie dopuścić do takiego sposobu transportowania towaru.

W ocenie Sądu Okręgowego вина strony pozwanej nie powinna budzić żadnych wątpliwości. Zdaniem Sądu drugiej instancji prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął także, że powódka przyczyniła się do powstania wypadku przy pracy, w

związku z podjętą próbą zjechania częściowo i nierównomiernie załadowanym wózkiem z wysokiego krawężnika. Nie zmienia to jednak oceny odpowiedzialności pracodawcy za przedmiotowy wypadek przy pracy.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wniosła strona pozwana, zaskarżając go w całości. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłance oczywistej zasadności skargi ponieważ wyrok Sądu drugiej instancji został wydany z rażącym i oczywistym naruszeniem przepisów prawa materialnego - Kodeksu pracy i Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy - przez całkowicie nieprawidłową, widoczną *prima facie*, subsumcję stanu faktycznego, co doprowadziło do uznania, że pozwana nie zapewniła powódce, będącej jej pracownikiem, sprzętu umożliwiającego wykonywanie pracy w sposób bezpieczny i higieniczny oraz nie zapoznała powódki z oceną ryzyka zawodowego wiążącego się z zajmowanym przez powódkę stanowiskiem pracy.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej w części zatytułowanej „oczywista zasadność skargi kasacyjnej”, skarżąca podniosła, że w sprawie, ustalono, iż przy zachowaniu należytej ostrożności możliwym było pokonanie przeszkody terenowej, poprzez zjazd z krawężnika, przy załadowanym towarem wózkiem sklepowym. Sąd prawidłowo ustalił, że ryzyko wywrócenia się wózka sklepowego wypełnionego towarem, w trakcie zjeżdżania nim z krawężnika, nie wymaga posiadania wiedzy specjalistycznej, gdyż jego świadomość wynika z doświadczenia życiowego, jakim powinna dysponować powódka. Pomimo to, Sąd przyjął, że skarżąca nie dopełniła obowiązku zapewnienia pracownikom urządzeń umożliwiających bezpieczne wykonywanie pracy, jak również, że skarżąca nie wywiązała się z obowiązku informowania pracownika o ryzyku zawodowym związanym z zajmowanym przez powódkę stanowiskiem pracy. Zdaniem strony skarżącej wskazane okoliczności świadczą o rażącym i oczywistym naruszeniu przepisów prawa materialnego, co uzasadnia zarzut naruszenia art. 226 k.p. i § 39a ust. 1 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz art. 94 pkt 4 k.p., poprzez ich oczywiście błędną wykładnię.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, poprzez zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji i oddalenie

powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia, uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanej, powódka wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i

doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07; LEX nr 442743; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Analiza uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia oraz wniesionej skargi kasacyjnej nie pozwala na stwierdzenie, że zachodzi przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w postaci oczywistej jej zasadności. Skarżący ma obowiązek wskazania, jakie przepisy zostały naruszone przez Sąd oraz wykazania, że w wyniku tego naruszenia doszło do wydania rażąco nieprawidłowego orzeczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Biorąc pod uwagę powyższe, należy zwrócić uwagę, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sformułowany przez skarżącą nie spełnia powyższych wymagań. Nie wskazano, jakie przepisy Kodeksu pracy i Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy miałyby zostać w oczywisty sposób naruszone przez Sąd drugiej instancji. Nie jest zaś rolą Sądu Najwyższego poszukiwanie uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w innych elementach konstrukcyjnych skargi. W treści uzasadnienia skargi kasacyjnej można jednak odnaleźć argumenty, które należy interpretować jako uzasadnienie wniosku

o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Uznając, że z wywodów skarżącej wynika, iż zarzuca oczywiste naruszenie art. 226 k.p. i art. 94 pkt 4 k.p. oraz art. 39a ust. 1 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, Sąd Najwyższy nie dostrzegł oczywistego naruszenia wymienionych przepisów.

Przez złożenie skargi kasacyjnej skarżąca zmierza do zmiany korzystnego dla powódki rozstrzygnięcia, negując przyjęty przez Sądy obu instancji sposób ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za wypadek przy pracy, któremu uległa powódka, przez wskazanie na ustalenia sądów w zakresie obowiązku poinformowania pracownika o ryzyku zawodowym w związku z zajmowanym stanowiskiem. Argumentacja skarżącej koncentruje się przy tym na podważaniu poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych w zakresie odpowiedzialności pracodawcy za wypadek przy pracy. Sposób motywowania przez skarżącą oczywistej zasadności skargi kasacyjnej sprowadza się zatem do polemiki z poczynionymi przez Sądy obu instancji ustaleniami faktycznymi. Tymczasem w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Skarżąca w istocie kwestionuje dokonaną przez Sąd ocenę dowodów i wynikające z niej ustalenia faktyczne, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Nadto pod pretekstem kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego nie można zmierzać do podważenia dokonanej w sprawie oceny dowodów.

W orzecznictwie przyjmuje się, iż pracodawca jest obowiązany chronić zdrowie i życie pracowników poprzez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, a w szczególności organizować pracę w sposób zapewniający takie warunki (art. 207 § 2 pkt 1 k.p.). Pracodawca w związku z tym jest obowiązany zaznajamiać pracowników z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy dotyczącymi wykonywanych przez nich prac, jak również wydawać szczegółowe instrukcje i wskazówki dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy. Powinnością pracodawcy jest zatem nie tylko zapoznanie pracownika z ogólnymi przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy, ale także wskazanie na

konkretne zagrożenia występujące na stanowisku pracy, na którym pracownik będzie wykonywał swoje obowiązki. Uszczegółowienie wynikające z art. 226 k.p. i 237⁴ § 2 k.p. obowiązku oceny ryzyka zawodowego i wydawania przez pracodawcę stosownych instrukcji zawierają przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2011 r., II PK 324/10, LEX nr 1095828).

Należy przy tym wyjaśnić, że pracodawca nie może zwolnić się od odpowiedzialności związanej z niezachowaniem przepisów bhp zarzutem, że również pracownik nie dopełnił obowiązków z zakresu bhp. Stanowisko powyższe zostało zaakceptowane przez Sąd Najwyższy także w wyroku z 3 sierpnia 2007 r., I UK 367/06 (OSNP 2008 nr 19-20, poz. 294). W przypadku gdy odpowiedzialny broni się wykazywaniem, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego (osoby trzeciej), nadal przyjmuje się jego odpowiedzialność, gdy udowodnione zostało, że obok tej przyczyny działała inna, która istniała po jego stronie. Odpada także wyłączna wina poszkodowanego wówczas, gdy wprowadzie poszkodowanemu można zarzucić niewłaściwe zachowanie się, jednak wypadek i tak by nastąpił (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2017 r., III PK 57/16, LEX nr 2269083).

Podkreślenia wymaga, że dopuszczalne jest dochodzenie przez pracownika od pracodawcy roszczeń uzupełniających z tytułu wypadków przy pracy, opartych na przepisach prawa cywilnego (art. 415, art. 444 i art. 445 k.c.). Pracownik, występując z takim powództwem, nie może się w postępowaniu sądowym powołać jedynie na fakt wypadku przy pracy, który stwierdzony został protokołem powypadkowym, lecz obowiązany jest wykazać przesłanki prawne odpowiedzialności odszkodowawczej: 1) ciążącą na pracodawcy odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, 2) poniesioną szkodę (uszczerbek na zdrowiu), 3) związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy a powstaniem szkody (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z 5 lipca 2005 r., I PK 293/04, Pr. Pracy 2005, nr 11, poz. 35, z 7 stycznia 2010 r. II PK 132/09, LEX nr 584733).

Odpowiedzialność pracodawcy na zasadzie winy za skutki wypadku przy pracy uwarunkowana jest wykazaniem przez pracownika w toku procesu, że w

konkretnych okolicznościach faktycznych praca została zorganizowana nieprawidłowo, co w konsekwencji doprowadziło do wypadku, albo że istniejące realne zagrożenia przy jej wykonywaniu nie zostały rozpoznane przez pracodawcę, wobec czego pracownik nie miał o nich żadnej wiedzy, albo zagrożenia faktycznie rozpoznane nie zostały wyeliminowane przez pracodawcę, co naraziło na uszczerbek zdrowie pracownika (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 2015 r., II PK 170/14, LEX nr 1681882).

Skarżąca powołując się między innymi na stwierdzenia wybrane z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 13 września 2016 r., III PK 146/15, nie zauważa, że wyrok ten został wydany w oparciu o odmienny stan faktyczny (sprowadzający się do oceny odpowiedzialności pracodawcy z art. 415 k.c. w przypadku napadu rabunkowego). W uzasadnieniu wyroku w sprawie III PK 146/15 Sąd Najwyższy stwierdził również, że pracodawca w wypełnieniu postanowień art. 15 k.p. i art. 94 pkt 4 k.p. nie może poprzestać na respektowaniu wiążących w tej materii reguł prawnych. Pracodawca zobowiązany jest nie tylko do realizowania powszechnie obowiązujących przepisów bhp, jego zadanie sprowadza się również do zagwarantowania faktycznego bezpieczeństwa. Kontekst ten stanowi perspektywę weryfikacji bezprawności zachowania pracodawcy, a pośrednio do zakreslenia związku przyczynowego występującego między jego zachowaniem a szkodą, którą doznał pracownik. W orzecznictwie przyjmuje się, że uchybienia pracodawcy w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa mogą przybierać różną postać. W wyrokach Sądu Najwyższego z 16 marca 1999 r., II UKN 522/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 374 i z dnia 14 września 2000 r., II UKN 207/00, OSNAPiUS 2002 nr 8, poz. 191, zwrócono uwagę na potrzebę zapewnienia pracownikowi sprawnych narzędzi pracy, w wyroku Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2000 r., I PKN 584/99, OSNAPiUS 2001 nr 21, poz. 636, zaakcentowano konieczność zastosowania wszelkich dostępnych środków organizacyjnych i technicznych w celu ochrony zdrowia pracowników (personelu medycznego) przed zakażeniem wirusową chorobą zakaźną. Na zasadzie art. 415 k.c. odpowiada również pracodawca, który zatrudnia pracownika na niewłaściwie przygotowanym stanowisku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2001 r., II UKN 620/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 367), a także w razie wadliwej organizacji pracy (wyroki

Sądu Najwyższego: z 13 maja 2004 r., II UK 371/03, OSNP 2004 nr 24, poz. 427; z 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010 nr 9-10, poz. 108).

Przeprowadzone rozważania upoważniają do postawienia tezy, że odpowiedzialność pracodawcy na podstawie art. 415 k.c. ma miejsce także w wypadku niezapewnienia przez pracodawcę bezpiecznych warunków pracy, gdy wskazania w tym względzie nie wynikają z norm prawnych. W niniejszej sprawie Sądy obu instancji (biorąc pod uwagę między innymi dowód z opinii biegłej z zakresu bhp), ustaliły że pracodawca nie zapewnił powódce odpowiednich środków do transportu towarów na stację benzynową. Potwierdził to również fakt, że po zaistniałym wypadku przy pracy, którego doznała powódka, strona pozwana zabroniła używania wózków dla klientów do transportu produktów na stację. Sąd Okręgowy uznał, że pracodawca nie zapewnił powódce odpowiednich narzędzi pracy. Sądy oceniły, że strona pozwana nie zapewniła powódce bezpiecznych warunków pracy, w związku z zaniedbaniami w zakresie zapoznania pracownika z zagrożeniami występującymi na zajmowanym przez niego stanowisku. Ponadto, z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynikało, że przełożona powódki w imieniu pracodawcy wydała jej polecenie transportu towaru, to obowiązkiem pracodawcy jest zapewnienie odpowiedniego środka transportu. Sąd Okręgowy nie zgodził się z twierdzeniem strony pozwanej, że powódka mogła przenieść napoje z wózka do budki, ponieważ korzystała z wózka, by usprawnić pracę swoją. Powódka nie przewidziała możliwości wystąpienia zagrożenia, na co strona pozwana powinna zwrócić jej uwagę lub nie dopuścić do takiego sposobu transportowania towaru. Sądy obu instancji na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego uznały, że wina strony pozwanej, nie budziła wątpliwości, natomiast przyczynienie się powódki do powstania wypadku przy pracy, (w związku z podjętą próbą zjechania częściowo i nierównomiernie załadowanym wózkiem z wysokiego krawężnika) nie zmienia oceny odpowiedzialności pracodawcy za przedmiotowy wypadek przy pracy.

Podnoszone przez skarżącą argumenty stanowią zatem polemikę z ustaleniami faktycznymi, co, jak zostało wskazane na wstępie, zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Wobec niewykazania przez skarżącą

istnienia powołanej przesłanki przedsądu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.